

Ziobro standaryzuje feministyczne przepisy o przemocy domowej

7 grudnia 2022

Minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro poinformował, że Prokuratura Krajowa opracowała dokument, który przedstawia wszystkie istotne etapy postępowania oraz czynności, jakie powinny być podejmowane przez organy ścigania, aby skuteczniej przeciwdziałać przemocy domowej.

„Chodzi o opisanie wszystkich istotnych faz postępowania i wskazanie prokuratorom oraz organom ścigania współpracującym z prokuraturą, jakie czynności w jakim czasie powinny być podejmowane, aby skutecznie gwarantować egzekwowanie obowiązującego prawa” – podkreślił minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro.

Prokurator Agnieszka Welenc wskazała, że zalecenia są wydawane w celu ujednoczenia i usystematyzowania praktyki działania prokuratur w zakresie postępowania w sprawach dotyczących przemocy domowej. Jak podała, wytyczne dotyczą zarówno postępowania karnego, jak i innych czynności.

„Są one obszerne, bo obejmują nie tylko postępowanie karne – prokurator, jak wiadomo, działa nie tylko w postępowaniu karnym – ale również szeroką działalność poza karną w zakresie postępowań administracyjnych, cywilnych, jak również działalności profilaktycznej. Udzielanie pomocy pokrzywdzonym dotyczy także pomocy innym organom w zwalczaniu i zapobieganiu przestępczości” – wyjaśniła prokurator Agnieszka Welenc.

Resort sprawiedliwości podkreślił, że z sukcesem wzmacnia ochronę osób dotkniętych przemocą domową. Dzięki ustawie antyprzemocowej obowiązującej od 2020 roku sprawca przemocy zagrażający bliskim musi natychmiast opuścić mieszkanie. Do

października wystawiono niemal 8 tys. nakazów opuszczenia lokalu.

1 grudnia Sejm uchwalił nowelizację „Kodeksu postępowania cywilnego”. To dodatkowe wzmocnienie ochrony osób pokrzywdzonych przemocą domową.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: RadioMaryja.pl

Źródło: MediaNarodowe.com

Komentarz „Wołnych Mediów”

Pisałem już o tym kiedyś, ale powtórzę ponownie – wyrzucanie kogokolwiek na bruk bez zapewnienia mu miejsca do bytowania, zwłaszcza w sytuacji domniemania winy i z prawem umożliwiającym odmówienia przyjęcia zeznań przez policję podczas interwencji, jest patologiczne. Jeśli doszło do takiej sytuacji, osoba podejrzana o przemoc domową powinna trafić do aresztu na 48 godzin (lub na izbę wytrzeźwień, gdy jest pijana), a w tym czasie sąd powinien rozpatrzyć sprawę o usunięcie jej z mieszkania po przesłuchaniu świadków i stron, a dopiero potem podjąć decyzję o usunięciu z jej nieruchomości (ustalając od razu, kto ma spłacać raty czy czynsz, aby sytuacja była klarowna, uwzględniając daną sytuację ekonomiczną stron, by zapobiec kolejnym dramatom, np. eksmisji z powodu nieuiszczonych czynszów lub rat za mieszkanie, samobójstwa, bezdomności, utraty pracy, etc.). Jest jeszcze jedna rzecz, o której się nie pisze – jeśli doszło do przemocy domowej, podpada to również pod „Kodeks karny”, więc sąd może również orzeknąć areszt do czasu procesu sądowego. A jeśli nie, powinien zapewnić tymczasowe miejsce pobytu, w którym będzie mógł kontynuować życie zawodowe i odbić się od dna. Ustawa, którą stworzyły feministki, łamie podstawowe prawa człowieka i pogłębia patologie w imię walki z patologią. Byłoby również wskazane, aby policjanci zostali przeszkoleni w rozpoznawaniu nie tylko przemocy fizycznej, którą widać gołym

okiem, ale również psychicznej, która może odpowiadać za eskalację do przemocy fizycznej. By potrafili ją obiektywnie ustalić.